

opasał. Broniły nadto przystępu cztery baszty i ogromna brama wchodowa strzelbą opatrzona. Gwardyan miał zwierzchność nad załogą, a w razie trwogi, dawał przytułek chroniącym się obywatelom okolicznym. W skutek tranzakcy Kolbuszowskiej 1753 r., przekazał Janusz Sanguszko Marsz. N. L. ostatni ordynat Ostrogski majątność tutejszą Jan. Małachowskiemu kancl. W. K. Łaskami słynący obraz N. Panny, z wielką uroczystością ukoronował Franc. Komarnicki sufr. łucki, bisk. cesareopolitański 15 sierpnia 1779 roku.—  
\*W skutek tranzakcy Kolbuszowskiej, o czém było dopiero, Międzyrzec dostał się r. 1753 Janowi Małachowskiemu kancelerzowi wielkiemu koronnemu, wraz z 33 folwarkami. Syn Jana Jacek również kancl. w. kor., r. 1794 sprzedaje klucz międzyrzecki Tadeuszowi Czackiemu staroście nowogrodzkiemu, sławnemu uczonemu Polski.\* Międzyrzec głośmy wielkimi młynami, groblą tylko jest przedzielony od Ostroga.

Ostróg przy ujściu Wilii do Horynia. Najpierwsza o nim zachodzi wzmianka pod 1100 r., kiedy książęta ruscy nowy między sobą uczyniwszy podział krajów, przeznaczyli Ostróg z innymi grodami: Dawidowi Iborowiczowi, wyzutekmu z księ. Włodzimierskiego. Rozplemieni kniaziowie na Wołyniu, ciągle w niezgodzie żyjąc, wzajemnie się najeżdżali; zmieniając przeto zamek tutejszy panów, przechodził do różnych dzielnic. Podbiwszy Kazimierz W. Ruś. południową 1340 r., zmusił tamiecznych władców, iż w szczupłych ndziałach ograniczyć się musieli. Takim sposobem powstałi książęta na Ostrogu, a pierwszym z nich pisać się począł: Daniel Wasylewicz, synowiec Daniela króla ruskiego. Jagiello przywilejem w Łucku 1386 r. po łacinie pisanym, nadaje Fiedorowi Daniłowiczowi i prawym jego potomkom, zamek z przyległościami (castrum Ostrogow cum districtu), pod warunkiem służenia królowi i koronie pols.

(\*) Czytaj więcj: Monografię Międzyrzecza Ostrogskiego, pióra Kochanowskiej,—wydaną w Moskwie;—Ar. J. Zap. Rusi Cz. III. T. III, str. 102; Cz. V. T. I, str. 106—108; Cz. IV. T. I, str. 150;—Słown. Geogr

z ludźmi swymi, jak przedtém Lubard ks. Włodzimirski służył. Co też ponowiła i królowa Jadwiga w Krakowie 1393 r., temuz kniaziowi Fiedorowi. Dzielni ks. Ostrogscy, głośne zjednali sobie imię; wsławił się zaś najwięcej bohaterskiemi dzieły: Konstantyn hetm. L., kaszt. Wileński, zmarły 1533 r. Bolesnym ciosem dotkniętą została Beata z Kościeleckich, wdowa po księciu Eliaszu, kiedy 1553 r. zbrojnym ludem osadziwszy zamek Dymitr ks. Sanguszko Ssta Czerkaski, poniewolnie córkę jej Halszkę (Elżbietę), pojął za żonę. (\*) Kazano przyjść kapłanowi, pisze Gornicki, gwałtem pannie rękę wzięto i stulą związano... Nędzna nasza wolność w Polsce, w której jest tak wiele swywoli!—Konst. Bazyli Wdajowski, unii z koś. rzyms. najgorliwszy przeciwnik, posiadacz ogromnych skarbów, wiódł życie nader wystawne. „Za marszałka dworu swego, chował górnego Wojewodę, któremu co rok jurgeltu płacił 70,000, żeby tylko dwa razy do roku stał przy nim. Ostroróg w ludzi i w budynki daleko okazalszym uczynił.“ (\*\*). Zaprowadziwszy szkoły pod imieniem akademii, powierzył ich zarząd Erazm. Smotryckiemu, polecając mu wydanie pierwsze całej biblii w narzeczu słowiańskim. Dzieło to, tyle dla ludu ruskiego pożądane, wytoczył 1581 r. Iwan Fiedorowicz z Moskwy; drukarnia tutejsza czynną była jeszcze 1594 roku.—Janusz kaszt. krak., pierwszy z ks. Ostrogskich, przeszedłszy na łono koś. katol., ustanawia za zezwoleniem sejmu 1609 r. ordynacyą, której ustawy zaprzysięga 1618 r. w trybunale lubelskim. Zastrzegł: iż gdyby nie zostawił potomstwa, spaść ma ordynacya na synów ks. Zasławskiego z córki swjéj zrodzonych; po ich zaś wygaśnieniu na książąt Radziwiłłów, z siostry fundatora splodzonych; w przypadku ustania téj linii Radziwił-

(\*) Paprocki zowie ją Katarzyną; Niesiecki raz Elżbietą, drugi raz Heleną.—Ks. Beata uposażając 1548 r. koś. w Równem, wkłada obowiązek modlenia się za siebie i za swą ukochaną córkę, księżną Elżbietę: et pro chara filia nostra duce Elizabeth. Ob. Al. Przeździeckiego: Próby dramatyczne, s. VII.

(\*\*) Niesiecki.

łów, chciał: żeby dobra w komanodryą obrócone, objął kawaler Maltański rodem Polak, na sejmie większością głosów obrany; ordynaci herbem Ostrogskich szczyć się mają, na każdą potrzebę ojczyzny 300 konnych i tyluż pieszych ludzi dostarczyć, i t. d. Zmarłszy 1619 r. bez zostawienia potomka płci męskiej, przeszła ordynacya do książąt na Zasławiu.— W czasie powstania na Ukrainie, ogniem i mieczem zniszczyli Kozacy miasto 1648 r. Wyznaczona tu została 1670 r. kommissya do zawarcia ugody z Piotrem Doroszeńkiem hetm. kozackim; lecz nie przysła do skutku, gdyż Polacy żądali koniecznie skłonić Zaporozców do unii z koś. łacińskim. Uchwała sejmu 1678 r. opiewa: „chcąc aby miasto Ostrog przez ustawiczne wielu różnych nieprzyjaciół na państwa nasze inkursye po wielekroć funditus zniesione y z ziemią zrównane, ex ruderibus powstać, a tym bardziej y iakikolwiek zapomoc się y opatrzeć mogło zaszczyt; prawa y przywileje mieszczanom tak chrześcianom iako y żydom od antecessorów naszych nadane y od nas zatwierdzone, in omnibus punctis approbujemy y ze vim et robur na zawsze mieć maia, deklarujemy.“—Po wygaśnięciu ks. Zasławskich na Alexandrze 1673 r. dostała się ordynacya Józ. Lubomirskiemu, Teofilę księżniczkę Zasławską za żonę mającemu. Gdy syn ich Aleksander bezpotomnie umarł, spadła ordynacya na siostrę jego, wydaną za Pawła Sanguszkę Marsz. W. L., których syn Janusz Marsz. N. L. do wskrzeszenia dawnych klótni dał powód, kiedy dobra ordynacyi alienować zaczął. Połowę Ostroga ze 36 wsiami, otrzymał Jan Malachowski kanclerz W. K. pod obowiązkiem dostawienia 31 konnych żołnierzy w czasie wojny. Pułk ordynacki i niektóre Województwa zanosły manifesta, powstano oraz na sejmie przeciw tak nieprawemu postępkowi; co skłoniło Augusta III, iż wyznaczył 1754 r. kommissyę w celu zaprowadzenia administracyi dóbr ordynackich (ob. Dubno), które nakoniec oddane zostały 1758 r. ks. Januszowi, pod obowiązkiem wykonywania włożonych zdawna powinności. Czego gdy nie dopełniał Sanguszko, lecz majątnościami szafował, uznała konst. 1766 r. dobra ordynacyi za ziemskie,

a donataryusze zamiast utrzymywania 600 ludzi na potrzebę Rplitej, do płacenia 300,000 zł. rocznie, obowiązani zostali.— Powstałe między kapitułą maltańską a dzierżawcami ziemskimi spory, załatwiono dopiero 1774 r., uchwała zaś sejmu t. r. wyrzekła: „będzie odtąd fundowane Wielkie Przeorstwo i 6 kommanderyj. Wielki Przeor mieć będzie 42,000 zł., a każdy kawaler kommander 13,000 zł., którzy wszyscy szlachta polska i lit. być mają. Teraźniejsi kawalerowie i Przeor będą mogli być żonaci, następcy zaś ich zostaną pod regułą ustanowioną dla zakonu maltańskiego. Pozostałe 180,000 ze 300,000 zł. na regiment obrócone będą. JP. Michał Sagramoso minister i pełnomocny plenipotent Malty, uczyni imieniem W. Mistrza solenne zrzeczenie się wszelkich pretensyj do dóbr ostrogskich od zakonu maltańs. formowanych, a te zrzeczenie się będzie gwarantowane przez 3 potencye teraz przez swoich ministrów traktujące.“ (\*) Z przeznaczonych pieniędzy utrzymywano do ostatnich czasów Rplitej pułk, zwany ordynacyi ostrogskiej; miasta zaś z przyległemi wsiami, właścicielem był około 1772 r. wielkich serca i duszy przymiotów Ant. Barnaba ks. Jabłonowski Wda pozn., później kaszt. krak.— Stare miasto, groblą i mostem od nowego przedzielone, ciasno i nieporządnie zabudowane, przepelnione jest żydami, trudniącymi się handlem towarów i zboża; jedna z ulic przedmieścia, zwana Tatarską, osadzoną została na początku XIV wieku jeńcami, pokonanęj przez Konst. ks. Ostrogskiego hordy. Oprócz fary, znajduje się klasz. Kapucynów, 2 cerkwie i ogromne mury

(\*) Hr. de Sagramoso, rozdał w grudniu 1774 r. uroczyscie w Warszawie krzyże i urzędy maltańskie: Adam Łodzia ks. Poniński Marsz. sejmu, mianowany W. Przeorem polskim, Aug. ks. ordynat Sułkowski Wda Gniezna. kawalerem w. krzyża i W. Sędzią, Fran. ks. Sułkowski generał lejł, 1ym kommandorem i Poborcą ord. malt. w Polsce; kawalerami zaś. Symeon Szydłowski kaszt. Żarnowski, Kazim. ks. Sapieha gener. art. lit., Kalixt ks. Poniński szef regim. piesz., Marcin Mielżyński Ssta Walecki i Stan. Luba Ssta Stawiszynski. Za patrona otrzymał zakon ś. Jerzego.— (Z ówczesnej Gaz. Warsz.) T. L.

pojezuick. kolegium; fundowała je Anna z ks. Ostrogskich, małżonka Jana Kar. Chodkiewicza Wdy Wil., H. W. L., który zmarłszy na wyprawie chocimskiej 24 wrześ. 1621 r., w 14 miesięcy później, złożony tu został w okazałym grobowcu. Długie napisy okrywały pomnik sławnego męża, między innymi wyrażono: *Vir in vita acer, justi tenax, senator gravissimus, integerrimus, bonorum delicia, malorum terror, bellis gerendis adeo illustris, ut raro exemplo, periculosissimis temporibus, Poloniae et Lithuaniae exercituum summus dux esset; in ipso pugnae procinctu in castris ad Chocimum mortem obiit, etiam post mortem victor.* Po zniesieniu Jezuitów, utrzymywali szkoły Bazylianie do 1793 r., wkrótce potem ustąpili, a natomiast otworzono szkoły dla samych synów duchowieństwa greckiego: około tegoż czasu osiadł i biskup obrz. grec. Z dawnych warowni opasujących miasto, pozostały szczątki wałów i obszerna wchodowa brama; zamek na wyniosłej, wodą oblanej skale, niegdyś przepychem, chwałą i przemożną rodziną głośny, dochował kilka baszt i kościoł. Pełne zaś gustu pomieszkanie dziedziców ks. Jabłonowskich, słynie pięknym ogrodem.

**Annopol.** Miasteczko to, około 1750 r. powstałe, znacznie uczęszczane miało jarmarki. Leży na obszernej płaszczynie, z drzewa jest zabudowane, jakoteż koś. z klaszt. Karmelitów, zdobi zaś je piękny murowany pałac z ogrodem angielskim, dziedziców ks. Jabłonowskich. \*Pierwotnie ta osada nazywaną była Glinniki. Podług działu XX. Ostrogskich Janusza i Aleksandra 1602 r. dokonanego, wieś Glinniki przeszła na własność drugiego, wojewody wołyńskiego, po którym następnie drogą spadku przeszła do XX. Jabłonowskich. Antoni Jabłonowski po śmierci pierwszej swęj żony Anny z Czapliców od jej imienia nazwał Glinniki Annopolem, uzyskawszy 1761 r. przywilej na miasto. Syn jego ks. Antoni Jabłonowski fundował tu cerkiew unicką i koś-

ciół parafialny murowane. Kościół wniesiony 1752 r. pogożal.\* (\*\*)

Tajkury, wieś na drodze z Ostroga do Równego, o mil dwie od ostatniego miejsca. Zygmunt III w przywileju 3 kwiet. 1614 r. wyraża: powziawszy wiadomość, iż Jerzy ks. Wiśniowiecki kaszt. kijowski i małżonka jego Teodora Czaplicówna, wieś swą Taykur w pow. łuckim leżącą na miasto przeistoczyć zamierzają, chętnie na to, jakoteż i na obwarowanie miejsca zezwalamy; dla tém rychlejszego zaś wzrostu przenosząc mieszkańców z prawa pols. i innego na magdeb., nadajemy magistratowi za pieczęć wyobrażenie ś. Jerzego; pozwalamy osiadać wszelkim rzemieślnikom i mieć swe cechy; ustanawiamy nakoniec 2 jarmarki i targ tygodniowy.—Miasteczko to należało następnie do Peplowskich. Szczególniejszego rodzaju długi napis nad drzwiami kościoła, zaczyna się od wyrazów: *Hic jacet peccator, locorum fundator, Laurentius a Peplowo olim Peplowski Alexandri de Antiquae Gozdavitarum familiae et Sophiae a Rejovice filius, Succamerarius Palat. Podoliae.* Wymieniwszy urzędy które piastował, wylicza swe majątności, jako to: miasta, zamki, wsi z przyległościami w Wtwach: kijowskiem, wołyńskiem i podolskiem; mówi o swęj rodzinie, żonie, dzieciach i powinowatych, nakoniec: *hasce aedes de donis Dei muravit et dotavit; castrum desertum restauravit, parietes et statuas ubique renovavit, ampliavit; Deo regibus et reipublicae fideliter servivit. Anno aetatis 68, menses 8, diebus 12 transactis, morte mortalium quiescit. Orate pro eo. Obiit a. 1720, d. 12 aprilis.* Córka jego wydana za Myszkowskiego ordynata Pińczowskiego, wniosła w dom mężowski Tajkury. (\*\*)

(\*) Ob. Słown. Geogr.

(\*\*) Wiadomość o Peplowskich i o nagrobku, wyjąłem zurywkowego opisu Wołynia przez Borejkę, ob. Tyg. Peters. 1844 r. N. 87 i 8, O córce